

Sygn. akt II Ca 1155/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 30 sierpnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Grzesik
Sędziowie:	SO Sławomir Krajewski (spr.) SO Violetta Osińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2013 roku w S.

sprawy z wniosku **A. A. (1)**

z udziałem **H. T., J. A., E. Z., B. Z., A. A. (2), J. T. i K. T. (1)**

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika H. T.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Świnoujściu

z dnia 14 czerwca 2011 r., sygn. akt I Ns 16/11

**oddala apelację.**

Sygn. akt II Ca 1155/12

## UZASADNIENIE

Wnioskodawca A. A. (1) złożył wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po ojcu M. A., zmarłym w dniu 12 listopada 2010 roku, w Ś.

Wskazał, iż zmarły przed śmiercią zamieszkiwał w Ś. przy ul. (...). Zmarły nie pozostawił testamentu. Jako ustawowych spadkobierców zmarłego wnioskodawca wskazał siebie oraz uczestników J. A., E. Z., B. Z., A. A. (2), J. T., H. T. i K. T. (1).

Uczestnik J. T. oświadczył, iż zarówno on jak i dwóch jego braci tj. H. T. oraz K. T. (1) zostali przysposobieni przez M. T..

O powyższym świadczy fakt, iż spadkodawca pobierał na nich rodzinne pracując w (...) w Ś., otrzymywali oni paczki świąteczne, a w związku ze ślubem J. T. spadkodawca otrzymał z zakładu pracy wyprawkę weselną. Powyższe okoliczności potwierdzają, iż doszło do niepełnego przysposobienia J., H. i K. T. (1) przez spadkodawcę.

Uczestniczka A. A. (2) oświadczyła, iż do grona spadkobierców ustawowych po M. A. należą także J., H. i K. T. (1), gdyż spadkodawca wychowywał ich i łożył na ich utrzymanie.

Składając na rozprawie w dniu 7 czerwca 2011 roku zapewnienie spadkowe wnioskodawca oświadczył, iż zmarły zawierał jeden małżeński z K. A. (poprzednio T.), nie pozostawił testamentu, posiadał dzieci: wnioskodawcę oraz uczestników J. A., E. Z., B. Z. i A. A. (2). Spadkodawca wychowywał także dzieci swojej żony: J. T., H. T. i K. T. (1). Wnioskodawca oświadczył, iż nie posiada wiedzy na temat tego, czy był jakiś dokument potwierdzający fakt przysposobienia trójki rodzeństwa noszących nazwisko (...) przez spadkodawcę. Przedmiotowe postępowanie spadkowe jest pierwszym postępowaniem spadkowym po śmierci M. A. oraz, że nie zawierał on z nikim umów spadkowych. Wnioskodawca oświadczył również, iż ani on ani uczestnicy nie składali dotychczas oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku.

Obecni na rozprawie uczestnicy postępowania, tj. E. Z., B. Z., A. A. (2), H. T. oraz K. T. (1) potwierdzili prawdziwość oraz kompletność zapewnienia spadkowego, przy czym uczestnicy ci z wyjątkiem H. T. oświadczyli, iż nic im nie wiadomo na temat tego, aby doszło do przysposobienia przez spadkodawcę J., H. i K. T. (1). H. T. oświadczył, iż przysposobienie nie musi być formalne. Skoro bowiem M. T. miał synów swojej żony w dokumentach, brał na nich rodzinne, to byli oni przez niego przysposobieni.

Postanowieniem z dnia 14 czerwca 2011 roku Sąd Rejonowy w Świnoujściu, w sprawie o sygn. akt I Ns 16/11:

1. stwierdził, iż spadek po M. A. zmarłym w dniu 12 listopada 2010 roku w S., ostatnio zamieszkałym w Ś., nabyli na podstawie ustawy wprost:

- syn A. A. (1) s. M. i K. w udziale do 1/5 części spadku,
- syn J. A. s. M. i K. w udziale do 1/5 części spadku,
- córka A. A. (2) c. M. i K. w udziale do 1/5 części spadku,
- córka E. Z. c. M. i K. w udziale do 1/5 części
- córka B. Z. c. M. i K. w udziale do 1/5 części spadku,

2. ustalił, iż koszty postępowania strony ponoszą we własnym zakresie.

Sąd Rejonowy wydał powyższe rozstrzygnięcie w oparciu o ustalony w sposób następujący stan faktyczny:

Spadkodawca M. A. zmarł w dniu 12 listopada 2010 roku w S.. Przed śmiercią ostatnio zamieszkiwał w Ś. przy ul. (...).

W chwili śmierci spadkodawca był wdowcem, posiadał pięcioro dzieci biologicznych, tj. wnioskodawcę A. A. (1) oraz uczestników J. A., E. Z., B. Z. i A. A. (2).

Zmarły wraz z żoną K. A. wychowywał poza swoimi dziećmi biologicznymi także synów K. J., H. i K. T. (1).

Spadkodawca nie pozostawił testamentu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał wniosek za zasadny.

Zdaniem Sądu zebrany w toku postępowania materiał dowodowy był jednoznaczny i niekwestionowany przez strony. Z materiału tego wynikało, że zmarły nie pozostawił testamentu, a do kręgu jego spadkobierców ustawowych należą uczestnicy, będący jego biologicznymi dziećmi.

Dalej Sąd zważył, że ustalenia wymagała okoliczność, czy uczestnicy J., K. i H. T., będący dziećmi żony spadkodawcy, zostali przez niego przysposobieni.

Stosownie do treści art. 936 § 1 kc przysposobiony dziedziczy po przysposabiającym i jego krewnych tak, jak by był dzieckiem przysposabiającego, a przysposabiający i jego krewni dziedziczą po przysposobionym tak, jak by przysposabiający był rodzicem przysposobionego. Art. 937 kc, stanowi zaś, iż jeżeli skutki przysposobienia polegają wyłącznie na powstaniu stosunku między przysposabiającym, a przysposobionym (przysposobienie niepełne), przysposobiony dziedziczy po przysposabiającym na równi z jego dziećmi, a zstępni przysposobionego dziedziczą po przysposabiającym na tych samych zasadach, co dalsi zstępni spadkodawcy.

Kolejno Sąd podkreślił, że instytucję przysposobienia reguluje kodeks rodzinny i opiekuńczy. Przysposobienie może być pełne lub niepełne. Na skutek przysposobienia pełnego powstaje pomiędzy przysposobionym a przysposabiającym taki stosunek, jak między rodzicami a dziećmi (art. 121 § 1 kro), przysposobiony nabywa prawa i obowiązki wynikające z pokrewieństwa w stosunku do krewnych przysposabiającego (art. 121 § 2 kro). Przysposobienie niepełne polega na tym, iż sąd opiekuńczy orzeka, że skutki przysposobienia polegać będą wyłącznie na powstaniu stosunku między przysposabiającym a przysposobionym, przy czym skutki przysposobienia rozciągają się na zstępnych przysposobionego. (art. 124 § 1 kro). Warunkiem powołania przysposobionego do dziedziczenia ustawowego po przysposabiającym, jak też przysposabiającego po przysposobionym, jest istnienie prawomocnego orzeczenia przysposobienia w chwili otwarcia spadku.

W niniejszej sprawie nie tylko nie złożono prawomocnego orzeczenia sądu o przysposobieniu uczestników przez spadkodawcę, ale zarówno wnioskodawca jak i wszyscy przesłuchani na rozprawie uczestnicy zgodnie oświadczyli, iż nic im nie wiadomo o tym, aby spadkodawca „formalnie” przysposobił uczestników J., H. i K. T. (1). Twierdzenia o fakcie przysposobienia ww. opierali na tym, iż spadkodawca wychowywał synów swojej żony, łożył na ich utrzymanie, pobierał świadczenia rodzinne w zakładzie pracy. Okoliczności te jednak nie wskazywały, w ocenie Sądu, na to, iż M. A. przysposobił uczestników na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu. Ponadto, Sąd dostrzegł, że stosownie do treści art. 47 ust. 3, 4 i 6 ustawy z dnia 29 września 1986 roku o aktach stanu cywilnego, jeżeli przysposobienie zostało dokonane przez męża matki lub żonę ojca dziecka, w odpisie skróconym aktu urodzenia wymienia się przysposabiającego oraz jego małżonka jako rodziców dziecka. W razie przysposobienia dziecka przez osobę niepozostającą w związku małżeńskim, w odpisie skróconym aktu urodzenia wymienia się przysposabiającego jako rodzica dziecka. Jako imię drugiego z rodziców wpisuje się imię wskazane przez przysposabiającego, a jako nazwisko drugiego z rodziców i jego nazwisko rodowe - nazwisko przysposabiającego. Przepisów powyższych nie stosuje się do przysposobienia niepełnego, jeżeli sąd opiekuńczy tak postanowił na wniosek przysposabiającego i za zgodą osób, których zgoda jest do przysposobienia potrzebna.

Sąd zważył, że w znajdujących się w aktach odpisach skróconych aktów urodzenia uczestników J. T., K. T. (1) i H. T., spadkodawca nie został wskazany jako ojciec uczestników, co potwierdza tylko, iż do przysposobienia tych uczestników przez spadkodawcę nie doszło.

Dalej Sąd wskazał, że gdyby nawet doszło do przysposobienia niepełnego i sąd orzekł o nie wpisywaniu jako ojca uczestników M. A., to okoliczność ta winna wynikać z prawomocnego orzeczenia sądu, którego istnienia nie potwierdził żaden z uczestników niniejszego postępowania.

W świetle powyższego zastosowanie w sprawie znalazł art. 931 § 1 kc, wedle którego w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych, sąd orzekł jak w sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 kpc, zgodnie z którym każdy uczestnik postępowania ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Apelację od powyższego postanowienia złożył uczestnik H. T. i zaskarżając postanowienie w całości, wniósł o jego uchylenie.

Zdaniem apelującego Sąd Rejonowy wydał postanowienie opierając się wyłącznie na krótkich oświadczeniach uczestników sprawy oraz na wniosku A. A. (1) o ustanowienie spadkobierców po M. A.. W ocenie skarżącego sprawa nie została wnikliwie zbadana. Brak dokumentów dotyczących przysposobienia uczestnika przez M. A. nie oznacza, że uczestnik nie został przez ww. przysposobiony. W tym zakresie wskazał, że do czternastego roku życia nosił nazwisko A.. W dokumentach ojca wraz z braćmi J. i K. byli zapisani jako synowie. Po śmierci matki wiele dokumentów oraz zdjęć znikło z domu rodzinnego. Zdaniem apelującego wyniósł je A. A. (1). Dodał nadto, iż do czasu ukończenia nauki z pewnością ojczym pobierał na uczestnika świadczenie rodzinne. Kolejno podał, że przez wiele lat, aż do śmierci M. A., jego syn A. A. (1) nie interesował się rodzicami. Wyłącznie żądał od nich, aby dali mu to, co się jemu należy. J., K. i uczestnika zaczął zaś źle traktować. Podkreślił również, że dla pozostałego rodzeństwa uczestnik i jego bracia zawsze byli rodziną.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadną i jako taka podlegała oddaleniu.

W okolicznościach sprawy, w tym przy uwzględnieniu dowodów przeprowadzonych w postępowaniu apelacyjnym, brak jest podstaw do przyjęcia, iż skarżący, podobnie jak J. T. i K. T. (1), zostali przysposobieni przez spadkodawcę M. A., a w konsekwencji są jego spadkobiercami ustawowymi.

W szczególności z odpisów zupełnych ich aktów urodzenia wynika, iż imię ojca (...) - w odniesieniu do J. T., (...) - w odniesieniu do H. T. i ponownie (...) - w odniesieniu K. T. (1), wpisano każdorazowo na wniosek matki K. T. (2). Jednocześnie w żadnym z tych aktów nie odnotowano jakiegokolwiek wzmianki o przysposobieniu.

Uwypuklenia wymaga, że w polskim porządku prawnym przysposobienie od 1950 roku - czyli przed i po dacie urodzenia uczestników J., H. i K. T. (1), dokonywane było zawsze w drodze orzeczenia sądowego.

Zgodnie z art. 67 § 1 ustawy z dnia 27 czerwca 1950 roku kodeks rodzinny, która obowiązywała do dnia 31 grudnia 1964 roku przysposobienie następuje przez orzeczenie władzy opiekuńczej na żądanie przysposabiającego. Zgodnie zaś z art. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 1950 roku o postępowaniu niespornym w sprawach rodzinnych oraz z zakresu kurateli (Dz. U. Nr 34, poz. 310), która weszła w życie i obowiązywała w okresie takim samym, jak powyższy kodeks rodzinny władzą opiekuńczą jest sąd grodzki.

Istotnym jest, że stosownie do art. 40 ust. 1 zd. 1 dekretu z dnia 8 czerwca 1955 roku prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. Nr 25, poz. 151), który obowiązywał do dnia 28 lutego 1987 roku w przypadku przysposobienia umieszcza się na marginesie aktu urodzenia wzmiankę dodatkową o przysposobieniu.

Wreszcie wedle art. 117 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przysposobienie następuje przez orzeczenie sądu opiekuńczego na żądanie przysposabiającego.

W tym stanie rzeczy skonstatować należy, że od 1950 roku normy polskiego prawa rodzinnego nie dopuszczały instytucji, którą można by nazwać „przysposobieniem faktycznym”, na której skarżący zdawał się opierać argumentację zarzutów apelacyjnych. W konsekwencji nie ma zatem znaczenia, że spadkodawca rzeczywiście poczytywał uczestników J., H. i K. T. (1) za swoich synów. Nadto nie ma również skutku to, że w dokumentach skarżącego takich jak świadectwo szkolne, czy pamiątka komunii nosi on nazwisko spadkodawcy. Żadne konsekwencje prawne w zakresie istnienia stosunku przysposobienia nie wynikają też z wniosku spadkodawcy o wydanie dowodu osobistego z 1962 roku, w którym wpisał on J., H. i K. T. (1) jako swoich synów. Zatem chociaż można przyjąć, że w tym czasie faktycznie pełnił on dla nich rolę ojca, to nie został przez niego spełniony wymóg uzyskania orzeczenia sądowego w celu dokonania przysposobienia.

Na koniec zważenia wymaga, że jak słusznie wywiódł Sąd pierwszej instancji, H. T. i K. T. (1), składając zeznania na rozprawie w dniu 7 czerwca 2011 roku nie wskazywali na dokonanie ich formalnego przysposobienia.

Mając na uwadze wszystko powyższe, na podstawie art. 385 kpc, w zw. z art. 13 § 2 kpc, orzeczono jak w sentencji.